

I Czwartek Adwentu

Tekst Ewangelii (Mt 7,21.24-27): W owym czasie Jezus powiedział do swoich uczniów: «Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie!", wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztroprnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki».

«Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie!", wejdzie do królestwa niebieskiego»

Abbé Jean-Charles TISSOT
(Freiburg, Szwajcaria)

Dzisiaj Pan wypowiada te słowa pod koniec "Kazania na Górze", w którym daje nowy i głębszy sens Przykazaniom Starego Testamentu, "słowom" Boga do ludzi. Wypowiada się jako Syn Boży i prosi nas przyjęcie tego, co wskazuje nam jako bardzo ważne słowa: słowa życia wiecznego, które powinny być realizowane, nie tylko wysłuchane — z ryzykiem zapomnienia lub przystaniu na podziwianiu ich lub ich autora, ale bez osobistego udziału.

«Zbudować dom na piasku» (por. Mt 7,26), to obraz opisujący nierozważne zachowanie, które prowadzi donikąd i kończy się porażką w życiu, po długim i bolesnym wysiłku, aby coś zbudować. "Bene curris, sed extra viam", mówił św. Augustyn: biegiesz dobrze, ale poza zatwierdzoną trasą, można by przetłumaczyć. Jaka szkoda byłaby dotrzeć tylko tam: wystawiony na próby, burze i powodzie, które są nieodłącznym elementem naszego życia!

Pan chce nas nauczyć stawiać solidny fundament, którego baza pochodzi od wysiłku wdrożenia w praktykę jego nauk, codzienne ich przeżywanie małymi decyzjami, za którymi postaramy się podążać. Nasze codzienne decyzje, aby żyć nauką Chrystusa powinny zakończyć się konkretnymi wynikami, które nie będą ostatecznymi, ale z których możemy czerpać radość i wdzięczność w momencie sprawdzania naszego sumienia pod koniec dnia. Radość z małych zwycięstw odnoszonych nad nami samymi jest wprawą dla innych bitew, i nie zabraknie nam sił — z łaską Bożą— aby wytrwać do końca.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Czuwajcie! Gdy bowiem nad dusz? panuje ci?żkie odr?twienie, to wróg panuje nad dusz?, i prowadzi j? wbrew własnemu upodobaniu. Dlatego te? nasz Pan mówił o czujno?ci nad dusz? i ciałem» (św. Efrem)
- «Dzisiejsza Ewangelia (Mt 7,21 i nast?pne) odnosi si? do matematycznego równania: znam Słowo, stosuj? je w praktyce, buduje si? na skale. Jak mam to wcielić w życie? Tak jak buduje si? dom na skale. A ta postać skały odnosi si? do Pana» (Franciszek)
- «Modlitwa wiary nie polega tylko na mówieniu ‘Panie, Panie’, ale na gotowo?ci serca do pe?nienia woli Ojca (Mt 7,21). Jezus zach?ca swoich uczniów, aby wnieśli w modlitw? te? gotowo?ć do współpracy z planem Bożym (por. Mt 9,38)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2611)

Inne komentarze

«Wejdzie do królestwa niebieskiego (...) kto spe?nia wol? mojego Ojca»

Rev. D. Antoni ORIOL i Tataret
(Vic, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, ewangeliczne słowo zaprasza nas do powa?nego rozwa?enia przepa?ci jaka dzieli prostego “słuchać – wzywać” od “czynić”, gdy chodzi o przestanie i osob? Jezusa. A mówimy “prostego”, gdyż nie można zapomnieć, że istnieją takie sposoby słuchania i wzywania, które nie prowadzą do “czynić”. Bo przecie?, wszyscy, którzy – wysłuchawszy ewangelicznej nowiny – wierzą, nie będą mieli wątpliwo?ci; a wszyscy ci, którzy uwierzywszy wzywają imienia Pańskiego, zostaną zbawieni: naucza tego święty Paweł w li?cie do Rzymian (cfr. Rz 10,9 – 13). Dotyczy to, w tym przypadku, tych, którzy wierzą autentyczn? wiar?, wiar?, która “działa przez miłość”, jak równie? pisze Apostoł.

Ale faktem jest równie?, że wielu wierzy i nie czyni. List Jakuba Apostoła: “Wprowadzajcie za? słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie: (Jak 1,22); “wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (Jak 2,17); “Tak jak ciało bez ducha jest martwe, tak te? jest martwa wiara bez uczynków” (Jak 2,26). To jest to, co odrzuca w niezapomniany sposób święty Mateusz: “Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie!, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spe?nia wol? mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7,21).

Należy więc słuchać i spe?niać; w ten wł?śnie sposób budujemy na skale a nie na piasku. Jak spe?niać? Zadajmy sobie pytanie: Czy Bóg i bliżni “wchodzą” mi do głowy - jestem wierzącym z przekonania?; odno?nie kieszeni – dziel? się swoimi dobrami kierując si? kryterium solidarno?ci?; w zakresie kultury – wnoszę co? do humanistycznych warto?ci w swoim kraju?; we wzmacnianiu dobra – unikam grzechu

zaniedbania?; w zachowaniu apostołskim – szukam wiecznego zbawienia tych, którzy mnie otaczają?
Jednym słowem: jestem rozsądną osobą, która swymi uczynkami wznosi dom swego życia na skale Chrystusa?